

Niespełnione marzenia

Autor: Krzysztof Radzimski

Data: 16 kwietnia 2023

Wprowadzenie

Krysia i Janek mieli już dzieci, ale na sam koniec urodził się ostatni syn, którego – jako osoby wierzące – nazwali Tymoteusz, marząc, że i może on w przyszłości, gdy dorośnie, będzie miał te same pragnienia swoich rodziców, to jest, aby służyć Bogu, odważnie głosząc Ewangelię. Tymek od najmłodszych lat stykał się z Biblią, ale kiedy dorósł, bardziej interesowały go szybkie samochody, łatwe dziewczyny, dobra zabawa i bujanie się z grubo starszymi od siebie typami. Rodzice rozmyślali nad tym co zrobili źle, a to że popełnili masę błędów wychowawczych, kłócili się między sobą zamiast być jednością, a to znów, że za mało bojowali w modlitwie, a to że spóźnili się, aby wysłać syna na młodzieżowe spotkania i obozy chrześcijańskie.

Na ich twarzach gościł smutek, gdy ktoś podejmował kwestie nawrócenia wśród młodzieży. Niby cieszyły ich chrzty innych młodych, ale sami wiecie. Dlaczego nie Tymek? W końcu nie zostało im nic innego, poza kolejnym marzeniem, że może kiedyś tam Tymo stanie się Tymoteuszem, mężem wiary, gdy już doświadczy podłości i zła tego świata, gdy diabeł całkowicie zniszczy jego życie, a jemu nie zostanie nic innego, jak ze łzami w oczach wołać o Boży ratunek.

Niespełnione marzenia, powiem, Boże marzenia. Nasze pragnienia nie spełniają się zawsze, powiedzmy szczerze – bardzo rzadko, a dzisiejszy tekst pokaże nam to jeszcze wyraźniej. Czy głęboka refleksja nad tym, co mogliśmy zrobić lepiej jest potrzebna? O tak, na pewno, ale też nie można się zadręczać, bo jak pokaże nam Biblia, nawet marzenia samego Stwórcy zdają się czasem nie spełniać. On „chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy”¹⁾, a przecież nie wszyscy ludzie będą zbawieni, a nawet więcej, zostaną potępieni, skazani na wieczne odcięcie, wrzuceni do Gehenny razem z diabłem i jego demonami.

Prezentacja tekstu

Dlatego też wielokrotnie miałem przeszkody w przyjsciu do was; teraz jednak, nie mając już miejsca w tych stronach, a [jednocześnie] od wielu lat żywiąc pragnienie przyjscia do was, **mam nadzieję**, że po drodze, gdy będę szedł do Hiszpanii, odwiedzę was i że przez was zostanę tam wysłany, gdy się przedtem wami po trosze nacieszę. Teraz zaś idę do Jerozolimy, aby **usłużyć świętym**. Macedonia bowiem i Achaja uznały za słuszne zebrać pewną **składkę na ubogich** spośród świętych w Jerozolimie. Uznały za słuszne natomiast, bo też są ich dłużnikami, bo skoro narody dostąpiły udziału w ich [dobrach] duchowych, dłużni są usłużyć im

w cielesnych. Po załatwieniu tego i po przypieczętowaniu im tego owocu, wybiorę się przez wasze [strony] do Hiszpanii. **A wiem, że idąc do was, przyjdę w pełni Chrystusowego błogosławieństwa.** Proszę was zaś, bracia, przez [wzgląd na] naszego Pana, Jezusa Chrystusa oraz przez [wzgląd na] miłość Ducha, abyście dołączyli i wraz ze mną **walczyli w modlitwach o mnie** do Boga, **abym został uratowany od nieposłusznych [wierze]** w Judei i **aby moja posługa na rzecz Jerozolimy została dobrze przyjęta przez świętych**, tak bym z radością, za wolą Bożą, a przyszedł do was i mógł się razem z wami pokrzepić. A Bóg pokoju niech będzie z wami wszystkimi. Amen²⁾.

w. 22-24 – Ewangelizacyjne pragnienie zakładania fundamentów

Paweł, jak już wspominaliśmy w poprzednim czytaniu z listu do Rzymian, nie chciał budować na cudzym fundamencie. Jego pragnieniem było docieranie do miejsc, gdzie o Jezusie Chrystusie nikt nie słyszał. Hiszpania była wówczas właśnie takim terenem, gdzie królowało pogaństwo. O ironio, dziś w tym kraju pogaństwo ma się równie dobrze jak za czasów imperium rzymskiego, puste kościoły i szalejący lewicowy aktywizm. Niedawno właśnie w Hiszpanii, wprowadzono prawo, które pozwala nieletnim, na zmianę płci bez zgody rodziców i bez konsultacji medycznej³⁾.

Wracając jednak do I w.; apostoł miał nadzieję na dotarcie z ewangelią do najdalszych zakątków cesarstwa. Być może chciał uczestniczyć w spełnieniu proroctwa Izajasza, który zapowiadał:

Ja bowiem znam ich uczynki i zamysły i przyjdę, aby zebrać wszystkie narody i języki; one przyjdą, aby oglądać moją chwałę! Potem umieszczę na nich znaki tych, którzy spośród nich ocaleli, wyślę do narodów, do **Tarsysz, Pul i Lud, do Mesech i Rosz, do Tubal i Jawan**, do dalekich wysp, które nie słyszały żadnej wieści o mnie i nie widziały mojej chwały, i **będą zwiastować moją chwałę wśród narodów.** I przyprowadzą wszystkich waszych braci ze wszystkich narodów na koniach i wozach, w lektykach i na mułach, i na wielbłądach na moją świętą górę, do Jeruzalemu, jako dar dla Pana - mówi Pan - tak jak synowie izraelscy przynoszą do świątyni Pana ofiarę z pokarmów w czystym naczyniu. Także spośród nich wezmę sobie niektórych na kapłanów, na lewitów - mówi Pan⁴⁾.

Ostatnim regionem, do którego nie dotarła jeszcze ewangelia, było Tarszisz czyli tereny dzisiejszej Hiszpanii, jak na ówczesne wyobrażenia, kraniec świata. Być może ma to też związek z eschatologicznymi pragnieniami, aby po ogłoszeniu całemu światu dobrej nowiny, Pan Jezus powrócił ze swoim Królestwem⁵⁾. Aż do czasów wielkich odkrywców, m.in. Krzysztofa Kolumba, wielu będzie myśleć, że gdzieś na morzu atlantyckim świat się kończy i można spaść w wielką otchłań. Ale pomijając tę ograniczoną wizję świata starożytnych, Paweł chce, aby cały świat poznał Chrystusa i najwyraźniej chciał mieć w tym udział. „Apostoł bez przerwy planował nowe przedsięwzięcia i nie potrafił się powstrzymać, póki nie wszyscy usłyszeli zbawiające Słowo. Paweł nie był teologiem z zacisza biblioteki”⁶⁾. O jakże to były Boże marzenia, jakże zgodne z tym co mówił Pan Jezus do uczniów przed swoim wniebowstąpieniem:

Idźcie tedy i czyńcie uczniami **wszystkie narody**, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, Ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata⁷⁾.

I podobnie w Dziejach Apostolskich:

Ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i **aż po krańce ziemi**⁸⁾.

Każdy z nas powiedziałby Pawłowi: *Amen, jedź bracie, niech cię Bóg błogosławi.* A jednak jego wielkie marzenie się nie spełniło. Zamiast przyjść do Rzymu z radością i błogosławieństwem, przyszedł zakuty w łańcuchy. Co prawda, wg. Klemensa Rzymskiego⁹⁾, Paweł został po dwóch latach uwolniony, ale po jakimś czasie został uwięziony ponownie, a oczekując na wyrok śmierci, na koniec swojego życia pisał do Tymoteusza:

Staraj się przyjść do mnie rychło; Albowiem Demas **mnie opuścił**, umiłowawszy świat doczesny, i odszedł do Tesaloniki, Krescent do Galacji, Tytus do Dalmacji; W pierwszej obronie mojej **nikogo przy mnie nie było, wszyscy mnie opuścili**: niech im to nie będzie policzone¹⁰⁾.

Nie wiadomo, czy pomiędzy pierwszym, a drugim uwięzieniem było mu dane zobaczyć Hiszpanię. Wiarogodne źródła, zdają się milczeć na temat wspólnot zakładanych przez Pawła na krańcu rzymskiego państwa, w najodleglejszym podówczas, miejscu na ziemi. Prawdopodobnie jego wielkie marzenie się nie ziściło.

Wielu, którzy dotąd chętnie go słuchali i podziwiali, gdy głosił jako wielki pionier chrześcijaństwa, teraz się od niego odwrócili, gdy pozostawał w areszcie, a kontakty z nim mogły na kogoś ściągnąć uwagę i gniew imperium. Ale Paweł nie narzekał zbyt, raczej poświęcił ten czas, by pisać do zborów, ten ostatni czas spędzić z wiernymi przyjaciółmi oczekując spotkania z Panem. Pisał:

Na koniec **odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości**, który owego dnia wręczy mi Pan, sprawiedliwy Sędzia, zresztą nie tylko mnie, ale też tym wszystkim, którzy z miłością oczekują Jego objawienia¹¹⁾.

Pewnie myślimy, że zadawał sobie dużo pytań, rozmyślał jak mógł postąpić w Jerozolimie by uniknąć aresztowania, ale Pismo mówi coś zgoła innego:

Kiedy tam mieszkaliśmy przez wiele dni, przyszedł z Judei pewien prorok, imieniem **Agabos**. Przybył do nas, wziął pas Pawła, związał sobie ręce i nogi i powiedział: To mówi Duch Święty: Tak Żydzi zwiążą w Jerozolimie i wydadzą w ręce pogan człowieka, do którego należy ten pas. Gdy to usłyszeliśmy, prosiliśmy my i miejscowi bracia, aby nie szedł do Jerozolimy. Wtedy Paweł odpowiedział: **Co czynicie, płacząc i rozdzierając mi serce? Ja bowiem dla imienia Pana Jezusa jestem gotowy nie tylko dać się związać, ale i umrzeć w Jerozolimie**¹²⁾.

To czego uczymy się od Pawła, to wielkie zaufanie do Boga, to gotowość do pogodzenia się z kosztami bycia chrześcijaninem. Paweł był apostołem wielkiej nadziei i Bożych marzeń, ale był też posłuszny Słowu i wierny aż do końca.

Tak bardzo chcemy zmieniać nasz mały świat wokół siebie i zapewne są to godne pochwały działania, ale potrzeba nam też pokory by uznać, że nie wszystko się powiedzie, nie wszystkie osoby, które kochamy, poznają i zaufają ewangelii, część naszych planów i marzeń będzie musiała być odłożona na później, niektóre znajdą swoje spełnienie dopiero w nowym świecie, a inne nie spełnią się nigdy.

Przykład apostoła wskazuje nam, że zgoda na to jest chrześcijańską cnotą. Nie daj się ograbić z wiary dlatego, że coś nie ułożyło się po twojej myśli. Zachęcam cię dziś do niestrudzonej walki o osobistą wiarę. Masz wielki wpływ na to, czy ją zachowasz, czy też ją postradasz. Wszystko inne jest zależne od tak wielu czynników, że powinniśmy z pokorą uznać, że nasza nadzieja jest tylko w Bogu. Jak mówi Kaznodzieja:

On sprawił, że wszystko jest piękne i ma swój właściwy czas. On dał człowiekowi świat, by rozmyślał nad nim, a **jednak nikt nie jest w stanie zrozumieć od początku do końca wszystkich dzieł Boga**¹³⁾.

w. 25-28 – Pomoc materialna a dobra duchowe

Paweł rozumiał, że wszystko ma swój właściwy czas, dlatego mówił Rzymianom, że zanim do nich przybędzie, ma ważną sprawę do dokończenia. Ktoś mógłby powiedzieć: *a co jest pilniejszego od głoszenia ewangelii na całym świecie?* O tak jest taka rzecz, która nie może umykać chrześcijanom. Kiedy w pierwszym Kościele doszło do konfliktu na tle obrzezania, bracia w Jerozolimie stanęli po stronie prawdy Ewangelii, a nie po stronie wymogów Prawa Mojżeszowego, zaznaczyli jednak Pawłowi to, co czytamy w liście do Galacjan:

Otóż, gdy poznali okazaną mi łaskę, Jakub i Kefas, i Jan, którzy są uważani za filary, podali mnie i Barnabie prawicę na dowód wspólnoty, abyśmy poszli do pogan, a oni do obrzezanych; Mielśmy tylko **pamiętać o ubogich, czym się też gorliwie zająłem** i co starałem się wykonać¹⁴⁾.

Dlatego Paweł rozpoczął zbiórkę na ubogich w Judei, zebrał niemałą kwotę i wyruszył, by ją przekazać i dopilnować, by dotarła do potrzebujących. Paweł uważał dawanie materialne za właściwy wyraz wdzięczności za dobra duchowe jakich mieszkańcy Achai i Macedonii doświadczyli dzięki temu, że zbawienie wyszło właśnie z Jerozolimy i mówiąc ogólnie z Izraela. Sam Chrystus tłumaczył Samarytance, że: „Zbawienie pochodzi od Żydów”¹⁵⁾.

Zdajemy sobie sprawę, że pomocowa działalność Kościoła, jest na stałe wpisana w naszą duchową konstytucję. Oczywiście mądrość Boża musi nam wskazać, komu tej pomocy udzielić, ale powinniśmy ćwiczyć swoje serce w dawaniu. Jak to ujął Timothy Keller: „wyciągi bankowe są być może najmocniejszym dowodem na to, że nasze umysły

rzeczywiście zostały przemienione mocą Bożej łaski”¹⁶). Nawet gdy nie jesteś zamożny, możesz coś odłożyć, a nawet sobie czegoś odmówić, aby móc komuś pomóc, kto jest w jeszcze gorszej sytuacji niż ty. Jest to wielki krok wiary, prawdziwie chrześcijańska cnota. Zaufajmy temu, co naucza Pismo Święte: „Kto sieje skąpo, skąpo też żąć będzie, a kto sieje obficie, obficie też żąć będzie”¹⁷).

w. 29-32 – Modlitwa wstawiennicza i jej wysłuchanie

Paweł wiedział, że głoszenie Ewangelii i społeczna działalność Kościoła, nie jest możliwa wyłącznie dzięki ludzkim wysiłkom. Jak mówi Słowo: „Jeśli Pan domu nie buduje, na próżno trudzą się budowniczkowie”¹⁸). Nie wszyscy będziemy Ewangelistami, nie każdego stać by hojniełożyć na różne przedsięwzięcia społeczne czy religijne. Ale każdy z nas może podjąć te walkę, do której Paweł zachęcał Rzymian:

Proszę was zaś, bracia, przez [wzgląd na] naszego Pana, Jezusa Chrystusa oraz przez [wzgląd na] miłość Ducha, abyście dołączyli i wraz ze mną **walczyli w modlitwach o mnie** do Boga¹⁹).

To o co prosi Paweł to modlitwa w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, o to by został on zachowany od Judejczyków niewierzących w Jezusa i został życzliwie przyjęty przez świętych z Jerozolimy. Wiemy, że Paweł odrzucał Prawo jako środek zbawczy, co doprowadzało do wściekłości fanatyków religijnych z judaizmu. Z drugiej strony, bracia w Judei mogli go pamiętać jako prześladowcę Kościoła i głosiciela jakiejś trochę innej Ewangelii niż ta skierowana do Żydów. Paweł obawiał się tej konfrontacji i prosił o wsparcie modlitewne. Zapewne, gdyby nie owo wsparcie, rozwścieczony tłum rozerwałby go na strzępy zanim dotarłby z pomocą dla ubogich.

Każdy chrześcijanin może bojować w modlitwie za innych, którzy trudzą się w dziele ewangelizacji. Naszą modlitwą wstawienniczą okalajmy naszą rodzinę i nasz zbór, a także wszystkie zbory ewangeliczne w naszym kraju. Wstawiajmy się za rządzącymi, byśmy mogli spokojnie i bezpiecznie realizować Bożą wolę w naszych miejscowościach. W imieniu Jezusa upraszam was: Mężowie, módlcie się za żony, żony módlcie się za mężów, rodzice, módlcie się za dzieci, a dzieci za rodziców. Módlmy się za Gedeonitów, za TeenChallenge i wszystkie działania Kościoła, które niosą wolność i duchową pomoc. Zwłaszcza jeśli jesteś osobą mającą mniej obowiązków, np. na emeryturze, uczyn modlitwę wstawienniczą swoją stałą służbą. Osoby niewierzące nigdy nie zrozumieją, co mogą komuś pomóc jakieś modlitwy innej osoby; ale my wierzący wiemy, że prawdziwa arena dziejów znajduje się w sferze duchowej. Kto zwycięża tam, zwycięża i tu. Ze swojego grafika wytnij te parę minut, by klęknąć i zanieść prośby o nas wszystkich. Bardzo tego potrzebujemy.

Zwłaszcza osoby stojące za kazalnica powinny być objęte taką modlitwą, a to w tym celu, aby głosić z tego miejsca wyłącznie prawdy Boże, wyłącznie to co naucza Pismo Święte oraz by Boże życie manifestowało się w każdej osobie, która naucza w Kościele. Bardzo cię proszę: **módl się za mnie; bardzo potrzebuję twojego wsparcia.**

Paweł liczył na to, że gdy dotrze do Rzymian, będzie się mógł pośród nich pokrzepić i się nimi nacieszyć. Apostoł kochał Kościół i kochał wierzących. Proszę cię, gdy nadchodzi cię myśl, żeby się trochę od Kościoła odsunąć, żeby sobie od niego odpocząć, to wiedz, że mówi do ciebie sam diabeł. Jeśli żyjesz Bożym życiem, to towarzystwo innych wierzących będzie cię odświeżać i podnosić. Jeśli jest inaczej to wiedz, że znajdujesz się pod bezbożnym atakiem na swoją wiarę.

w.33 – Bóg pokoju

Paweł prosi, by Bóg pokoju był z jego czytelnikami. Ten Boży pokój, który przewyższa wszelką myśl, jest nam bardzo potrzebny, aby strzegł naszych władz umysłowych, żeby uchronił nas od lęków i od zwątpienia, by nioś nas w nadziei nawet wtedy, gdy po ludzku: „ręce nam już opadają”. Boży pokój upewni nas w tym, że nie wszystko stracone, a wszystko ma swój czas i miejsce.

Podsumowanie

Jak się miało okazać, Paweł co prawda został zachowany od bezbożnych i dotarł z darem do braci, ale później został, zgodnie z prorocstwem Agabosa, aresztowany i po wielu doświadczeniach doprowadzony przed oblicze cesarskie. Tradycja podpowiada nam, że koniec końców, po drugim uwięzieniu, został on skazany na śmierć podobnie jak apostoł Piotr. Choć jego marzenia nie spełniły się, choć czasem czuł się opuszczony, pomimo prześladowań, zachował wiarę aż do końca. Jego faktyczny wpływ na chrześcijaństwo okazał się tak ogromny, że to właśnie List do Rzymian, a nie ewangelie czy Tora, są dla chrześcijan nurtu protestanckiego, kluczowe dla zrozumienia przesłania Jezusa Chrystusa i Jego misji. Dziedzictwo Pawła jest niepodważalne. Zapewne nie zdawał on sobie sprawy, jak bardzo jego praca i listy wpłyną na miliony chrześcijan, którzy przez wszystkie wieki będą cytować jego słowa, jako słowa Pisma Świętego.

Dlatego drogi bracie, siostro; nie kłopotuj się z nadto tym co teraz nie dzieje się po twojej myśli. Dziel się ewangelią, wspieraj potrzebujących, bojuj w modlitwie. Mówiąc krótko, róbmy swoje, czyli to co Boże. Bóg jest naszą tarczą, naszym zwycięstwem, a chodząc Jego drogami, w końcu, tam z nieba zobaczysz, jak wiele On uczynił przez twoje życie. To czego nam trzeba to postawy Pawła, by robić to co trzeba, w sposób jaki Bóg tego pragnie. Kluczowe jest zachowanie wiary aż do końca, i to pośród dzieci Bożych i w Bożym pokoju.

Niech Bóg pokoju będzie z wami wszystkimi. Amen.

Bibliografia

1. Hahn S., *List do Rzymian*, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W DRODZE”, Poznań 2021, Wydanie I, Katolicki komentarz do Pisma Świętego.

2. Keller T., *List do Rzymian 8-16*, tłum. M. Bartosik, Wydawnictwo MW, Kraków 2022, t. II, Ewangelicki Komentarz do Pisma Świętego.
3. Łabuda P., *Święty Paweł: trzynasty apostoł*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2015, Wyd. 2., uzupełn. popr.
4. Olyott S., *List do Rzymian: Ewangelia jaką jest naprawdę*, Wydaw. Ewangeliczne, Poznań 1994.
5. Warsonofiusz, Ambroży M., Banak J., Baranowski M., Bardski K., Benedyktowicz W., Betlejko J., Boboryk G., Cieślar M., i Czerski J., *Biblia ekumeniczna to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu z księgami deuterokanonicznymi: przekład ekumeniczny z języków oryginalnych*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 2017.
6. Zaremba P., *Biblia, Przekład dosłowny Starego i Nowego Przymierza*, Ewangeliczny Instytut Biblijny, Poznań 2021, 5. wyd.
7. *Biblia Warszawska*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 1975.
8. *Pismo Święte: Stary i Nowy Testament: pilnie i wiernie przetłumaczone w 1632 roku z języka greckiego i hebrajskiego na język polski, z uwspółcześnioną gramatyką i uaktualnionym słownictwem*, Fundacja Wrota Nadziei, Toruń 2022.

¹⁾ *Biblia Warszawska*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 1975, w. 1Tm 2:4.

²⁾ P. Zaremba, *Biblia, Przekład dosłowny Starego i Nowego Przymierza*, Ewangeliczny Instytut Biblijny, Poznań 2021, 5. wyd., w. Rz 15:22-33.

³⁾ Infor, *Zmiana płci na życzenie od 16 roku życia. "Ustawa trans" w Hiszpanii*, <https://tiny.pl/wv727>.

⁴⁾ *BW...*, w. Iz 66:18-21.

⁵⁾ S. Hahn, *List do Rzymian*, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W DRODZE”, Poznań 2021, Wydanie I, Katolicki komentarz do Pisma Świętego, s. 359.

⁶⁾ S. Olyott, *List do Rzymian: Ewangelia jaką jest naprawdę*, Wydaw. Ewangeliczne, Poznań 1994, s. 162.

⁷⁾ *BW...*, w. Mt 28:19nn.

⁸⁾ Tamże, w. Dz 1:8.

⁹⁾ P. Łabuda, *Święty Paweł: trzynasty apostoł*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2015, Wyd. 2., uzupełn. popr., s. 163–165.

¹⁰⁾ *BW...*, w. 2Tm 4:9-10,16.

¹¹⁾ Warsonofiusz et al., *Biblia ekumeniczna to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu z księgami deuterokanonicznymi: przekład ekumeniczny z języków oryginalnych*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 2017, w. 2Tm 4:8.

¹²⁾ *Pismo Święte: Stary i Nowy Testament: pilnie i wiernie przetłumaczone w 1632 roku z języka greckiego i hebrajskiego na język polski, z uwspółcześnioną gramatyką i uaktualnionym słownictwem*, Fundacja Wrota Nadziei, Toruń 2022, w. Dz 21:10-13.

¹³⁾ Warsonofiusz et al., *EKU...*, w. Kaz 3:11.

¹⁴⁾ *BW...*, w. Ga 2:9-10.

¹⁵⁾ P. Zaremba, *SNPD...*, w. J 4:22.

¹⁶⁾ T. Keller, *List do Rzymian 8-16*, tłum. M. Bartosik, Wydawnictwo MW, Kraków 2022, t. II, Ewangelicki Komentarz do Pisma Świętego, s. 246.

¹⁷⁾ *BW...*, w. 2Kor 9:6.

¹⁸⁾ Tamże, w. Ps 127:1.

¹⁹⁾ P. Zaremba, *SNPD...*, w. Rz 15:30.

2024 - Kościół Chrześcijan Baptystów w Nowym Dworze Mazowieckim

ul. Sukienna 52, 05-100 Nowy Dwór Mazowiecki

<https://kosciol-jezusa.pl> <http://ndm.baptysci.pl>